

Dr hab. Karol Kociszewski, prof. Uczelni
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Ekonomii i Finansów
Katedra Ekonomii Ekologicznej

Recenzja pracy doktorskiej Przemysława Suchodolskiego pod tytułem *Efektywność ekonomiczna Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe* napisanej pod kierunkiem dr hab. Jakuba Kraciuka, Prof. SGGW

1. Uwagi wstępne

Niniejsza recenzja została sporządzona na podstawie Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm.) oraz przepisów przejściowych, czyli art. 179 ust. 1 Ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o Szkolnictwie Wyższym z dnia 3 lipca 2018 r. Recenzowana praca doktorska liczy 180 stron, w tym 151 stron tekstu. Składa się z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów, podsumowania i wniosków, bibliografii, spisu tabel oraz spisu rysunków. W spisie literatury znajduje się 170 pozycji, w tym 6 aktów prawnych i 9 źródeł internetowych. Jest to nieduża liczba w porównaniu do bibliografii innych prac doktorskich. Na uznanie zasługuje to, że duża część literatury to publikacje angielskojęzyczne. Świadczy to o przeprowadzeniu przez Autora kwerendy, chociaż nie ustrzegł się on pewnych uchybień w doborze pozycji z zakresu subdyscyplin ekonomii związanych z podjętą problematyką. Podjął on ważną i aktualną problematykę wartą przeprowadzenia badań na gruncie mikroekonomii, ekonomii dobrobytu, ekologicznych uwarunkowań procesów gospodarczych. Autor próbował również wprowadzić, a w części teoretycznej wprowadził wybrane wątki nowej ekonomii instytucjonalnej i ekonomii zrównoważonego rozwoju. W tym kontekście dysertacja mieści się w dyscyplinie ekonomia w ramach nauk społecznych. Problemy i wyzwania związane z gospodarowaniem zasobami lasu w Polsce warto rozpatrywać zarówno z teoretyczno-poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia. Z perspektywy teoretyczno-poznawczej praca mogłaby zawierać elementy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych lub ekonomii ekologicznej. Warto było też uwzględnić w badaniach teorię dóbr publicznych. Autor nie skorzystał z ich dorobku, chociaż zapoznał się i cytował niektórych polskich przedstawicieli tych nurtów (m.in. B. Fiedor, S.

Czaja, T. Żylicz). Poza publikacjami tego ostatniego badacza nie skorzystał z ważnych pozycji literaturowych wymienionych autorów dotyczących rozwoju zrównoważonego i teoretycznych aspektów gospodarowania zasobami przyrodniczymi. Zabrakło też innych ważnych pozycji literaturowych z zakresu ekonomii środowiskowej (m.in. H. Rogall, T. Borys). Zważywszy na to, że wśród celów i hipotez pracy zwraca się uwagę na przyrodnicze uwarunkowania funkcjonowania badanego przedsiębiorstwa, a więc można było podjąć próbę oryginalnego połączenia nauk przyrodniczych z ekonomią. Doktorant tej próby nie podjął.

Luka badawcza została wskazana we wprowadzeniu (str. 16) – „nie powstało żadne opracowanie naukowe, które dokonałoby kompleksowej oceny ekonomicznej Lasów Państwowych”. Niestety, Autor nie wskazuje żadnych opracowań, które poddał kwerendzie będącej podstawą do takiego stwierdzenia. Wskazał jedynie, że dotychczasowe badania (bez podania ich Autorów) dotyczyły kompleksowej oceny efektywności na podstawie klasycznych finansowych wskaźników efektywności. Jego zdaniem uwzględniano w nich czynniki efektywności bez podawania rozwiązań, które mogłyby ją poprawić zarówno w obszarze operacyjnym, jak i finansowym. Z lektury tej części pracy wynika, że można się było spodziewać, że Doktorant spróbuje takie rozwiązania opracować. Autor zadeklarował podejście holistyczne, które według niego obejmuje „ocenę efektywności przedsiębiorstwa w wymiarze technicznym, produkcyjnym i alokacyjnym”, a także uwzględnienie w niej czynników otoczenia instytucjonalnego, źródeł finansowania i modelu organizacyjno-funkcjonalnego. Ukazanie tego ostatniego stanowi według Autora wartość dodaną dysertacji, a także może mieć walor aplikacyjny w zakresie poprawy sprawności funkcjonowania.

Wg Autora pracę wyróżnia traktowanie lasów państwowych, jako podmiotu gospodarczego, który celami działalności nie odbiega od innych funkcjonujących w gospodarce. Dotyczy to skuteczności w osiągnięciu samodzielności finansowej. Można tutaj wskazać na pewną niespójność rozważań Autora, który uprzednio stwierdził, że w kraju nie istnieje przedsiębiorstwo o podobnym profilu działalności i zbliżonych przepływach pieniężnych. Z jednej strony Autor zamierza traktować badane przedsiębiorstwo tak, jak pozostałe podmioty, a z drugiej strony stwierdza, że nie istnieją takie, które były by do niego podobne pod względem istoty działalności gospodarczej. Jest to związane ze sposobem interpretacji aspektów teoretycznych zawartych w rozdziale 2. Warto się zastanowić dlaczego ocena efektywności ekonomicznej nie uwzględnia efektów zewnętrznych działalności przedsiębiorstwa, co byłoby wskazane w świetle tego, że gospodaruje ono olbrzymiej

wartości dobrem publicznym o strategicznym w dla trwałości rozwoju znaczeniu ekologiczny. Brak takiego ujęcia jest zastanawiający zwłaszcza w kontekście tego, że Autor wśród podstaw teoretycznych dysertacji wymienia teorię zrównoważonego rozwoju i nową ekonomię instytucjonalną, ale w ogóle nie odnosi się do teorii dóbr publicznych.

2. Cele i hipotezy badawcze

W podrozdziale 1.1. Autor wymienia cele i hipotezy dysertacji, brakuje jednak ich opisu. Celem głównym pracy była ocena efektywności ekonomicznej Lasów Państwowych i podległych im nadleśnictw. Wskazując cel główny powinno się opisać uzasadnienie jego podjęcia i zakres przedmiotowy, którego on dotyczy. Niestety Autor w tej części pracy nie opisał, jakie aspekty efektywności ekonomicznej zamierza ocenić (opisał to dopiero w innych podrozdziałach) oraz na podstawie jakich kryteriów zamierza to zrobić. Co prawda uzasadnienie podjęcia problematyki pracy i elementy efektywności zostały uprzednio przedstawione we wprowadzeniu, jednak powinno się je wyraźnie określić przy prezentacji celu głównego. Następnie Autor przedstawił 5 celów szczegółowych, a ich treść pozwala wyjaśnić jakie aspekty efektywności podlegają ocenie, jednak w dalszym ciągu nie wiadomo jakie są jej kryteria i na podstawie jakich informacji będzie ona przeprowadzona. Autor nie wyjaśnia również w jaki sposób cele szczegółowe są powiązane z celem głównym. Można się jedynie tego domyślić na podstawie lektury wprowadzenia. Brakuje również określenia powiązań celów z hipotezami badawczymi, choć analiza ich treści pozwala takie powiązania odnaleźć.

Autor sformułował pięć hipotez badawczych, jednak nie określił, która z nich jest główną, a które są pomocniczymi. Byłoby to wskazane, jako że pierwsza z nich ma charakter ogólny, a pozostałe dotyczą węższych obszarów oddziałujących na efektywność ekonomiczną badanego przedsiębiorstwa. Pierwsza hipoteza brzmi następująco: „Lasy Państwowe są podmiotem efektywnym ekonomicznie.” Druga hipoteza w części pokrywa się z treścią hipotezy pierwszej: „Lasy Państwowe są efektywne ekonomicznie, mimo jej braku w części nadleśnictw”. Wobec tego można byłoby zrezygnować z pierwszej i skupić się na drugiej. Aby uniknąć tego problemu powinno się zawęzić lub zmodyfikować treść drugiej hipotezy skupiając się na wpływie nadleśnictw na ogólną efektywność firmy. Niestety błędnie jest sformułowania hipoteza piąta: „zróżnicowanie efektywności ekonomicznej nadleśnictw zależy w największym stopniu od czynników przyrodniczych”. Jeżeli dana grupa czynników w największym stopniu wpływa na daną cechę, lub wynik ekonomiczny, a tak wynika z treści

hipotezy, to należy wskazać w stosunku od jakiego innego czynnika lub grupy czynników zależność ta jest silniejsza. W obecnej wersji tej hipotezy nie jest to określone, a więc nie jest ona możliwa do weryfikacji. Niezależnie od wskazanych mankamentów, sposób sformułowania celów i hipotez można byłoby ocenić jako prawidłowy pod warunkiem poprawy ich treści, która zniwelowałaby wskazane błędy. Cele i hipotezy w ogólnym zarysie są uporządkowane i spójne względem siebie. Hipotezy (poza piątą) mogą być poddane falsyfikacji. Niedosyt budzi forma ich prezentacji. Autor nie opisuje w jaki sposób i na jakiej podstawie zamierza te hipotezy weryfikować, ale można się tego domyślić po lekturze całej pracy.

3. Metodyka

Metody, za pomocą których Autor zamierzał osiągnąć cele pracy określono w podrozdziale 1.2. Nie zawiera on jednak opisu żadnych kryteriów oceny efektywności badanego przedsiębiorstwa, co utrudnia lub uniemożliwia określenie tego, czy cele pracy zostały osiągnięte. W tej części pracy Autor nie wyjaśnia co rozumie pod pojęciem efektywności alokacyjnej, produkcyjnej i technicznej, a także tego, co oznacza według niego otoczenie instytucjonalne (braki w określeniu tych efektywności są uzupełnione dopiero w rozdziale 2). Wskazał jedynie, że ocena efektywności technicznej będzie przeprowadzona „na zasadzie benchmarkingu poprzez wykorzystanie metody DEA w wariancie CCR, ocena efektywności produkcyjnej na podstawie rachunku wyników (LPIR-1), a efektywność alokacyjna przez saldo rozliczenia nadleśnictw w Funduszu Leśnym”. Niestety w tej części pracy Autor nie przedstawił pełnych nazw wymienionych metod (rozwinięć wskazanych skrótów), nie określił również zakresu przedmiotowego tych ocen. Pełna nazwa metody DEA i rozwinięcie skrótu CCR pojawiają się dopiero na str. 48, a rozwinięcia skrótu LPIR-1 nie ma w pracy w ogóle. Z tej części pracy nie wynika jakie obszary i kierunki działalności Lasów Państwowych podlegają ocenie.

Autor zaprezentował metody oceny ekonomicznej (LPIR-1, analiza Du Ponta oparta na dekompozycji wskaźnika rentowności kapitału - ROE) nie wyjaśnił jednak, jakie wyniki działalności Lasów Państwowych i nadleśnictw zostaną wykorzystane jako dane w obliczeniach. Na 21 str. napisano jedynie, że „Do oceny efektywności produkcyjnej nadleśnictw został wykorzystany wynik produkcyjny oszacowany na podstawie rachunku wyników (LPIR-1). Ocena efektywności alokacyjnej nadleśnictw reprezentowanej przez saldo rozliczenia nadleśnictw w Funduszu Leśnym, została przeprowadzona w oparciu o dane pochodzące z rachunku wyników (LPIR-1) oraz analizę literatury przedmiotu.” Te

ogólnikowe i zdawkowe informacje nie wskazują, w jaki sposób Autor wykonał obliczenia lub, czy ogóle wykonał je samodzielnie. Być może jedynie wykorzystał gotowe wyniki obliczone i udostępnione w raportach dyrekcji generalnych Lasów Państwowych? Wątpliwości te nie zostały rozwiane. Od wstępu pracy aż po jej podsumowanie nie wyjaśniono jak dokonano obliczeń. Nie ma kompleksowo przedstawionych danych (na przykład w tabelach), ani formuł wraz z zastosowanymi zmiennymi odnoszących się do wyników działalności badanego przedsiębiorstwa. Nie określono też przedziału czasowego, w którym badano działalność przedsiębiorstwa i jego efektywność ekonomiczną. W części pracy, którą Autor nazywa „empiryczną” w ocenie efektywności nadleśnictw wykorzystano ich wyniki obliczeń wskaźników z jednego roku (2016 r.), a w ocenie efektywności Lasów Państwowych wyniki z 10-ciu lat (2010-2019). Jak wskazano powyżej nie jest jasne, kto przeprowadził te obliczenia i w jaki sposób. W rozdziale 6, który zawiera ocenę efektywności ekonomicznej nadleśnictw Autor przedstawił argumentację dotyczącą wyboru danych z 2016 r. jako podstawy oceny efektywności nadleśnictw. Na str. 117 stwierdził, że badanie efektywności ekonomicznej nadleśnictw w Polsce stanowi ważny element oceny funkcjonowania całych Lasów Państwowych, a w związku z tym, że nadleśnictwa odpowiadają za 90% całkowitych przychodów przedsiębiorstwa analiza jego rentowności obejmuje „większy zakres lat, aby ograniczyć ryzyko związane z oceną na podstawie danych z tylko jednego roku.” Trudno jest zrozumieć logikę tego wyjaśnienia. Wynika z niego, że analiza jednej grupy obiektów jest ważna dla oceny drugiego obiektu i przeprowadzamy ją ponosząc ryzyko oceny na podstawie danych z jednego roku, a w analizie tego drugiego podmiotu takiego ryzyka chcemy uniknąć. Oznaczałoby to, że wspomnianym „ryzykiem” obarczone są wyniki badań prezentowanych w rozdziale 6 i Autor ma tego świadomość. Podważa to rzetelność badań, których wyniki są przedstawione w tym rozdziale. W ocenie efektywności na podstawie analizy wskaźnikowej nadleśnictw (rozdział 6) i całego przedsiębiorstwa (rozdział 7) wykorzystano podobny zestaw wskaźników, a co za tym idzie właściwe byłoby ujednoczenie przedziałów czasowych. W dalszej części rozdziału (podrozdział 6.2, str. 127) Autor deklaruje, że (...) ocena wszystkich nadleśnictw w Polsce, w dalszym etapie składa się na główną ocenę efektywności ekonomicznej całych Lasów Państwowych. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość uznania wyników badań z rozdziału 6 za podstawę sformułowania treści rozdziału 7 i możliwości osiągnięcia celu dysertacji, ponieważ dane dotyczące obu obiektów są z różnych przedziałów czasowych. Na str. 155 Autor ponownie próbował wyjaśnić dlaczego oparł wnioski z pracy na danych z jednego roku w odniesieniu do jednej grupy obiektów wchodzących w skład przedsiębiorstwa

i dane z 10 lat w stosunku do niego jako całości: „Odrzucając wartości skrajne, średnie wartości zysku netto, NOPLAT, ROE, ROA, ROS i TAT, są na tym samym lub zbliżonym poziomie, do danych z 2016 r.” Biorąc pod uwagę powyższą argumentację – równie dobrze można byłoby porównać dane dla Lasów Państwowych z 2016 r. z danymi z nadleśnictw z tego samego roku. Nie byłoby potrzeby stosowania danych z dziesięciu lat. Porównanie wartości z jednego roku z wartościami z okresu dziesięciu lat należy uznać za błąd metodyczny. Ponadto, nie sposób przeprowadzić rzetelnej oceny jakiegokolwiek zjawiska na poziomie doktoratu w oparciu o wrywkowe dane z jednego roku. Poza tym, Autor nie uzasadnił wyboru 2016 r. jako tego, z którego dane wykorzystał, ani wyboru przedziału 2010-2019 dla oceny Lasów Państwowych.

Na 29 str. Doktorant zapowiedział wykorzystanie w badaniach zastosowanie metody relacyjnej przy określeniu efektywności technicznej (za pomocą wskaźnika DEA), a także metody wartości absolutnych do określenia efektywności produkcyjnej, alokacyjnej i ekonomicznej. Na tym etapie rozważań prezentowanych w pracy w dalszym ciągu nie wyjaśniono jakie obszary lub kierunki funkcjonowania przedsiębiorstwa Lasy Państwowe zostały poddane ocenie efektywności oraz na podstawie jakich kategorii danych ocena ta zostanie przeprowadzona. Autor poinformował jedynie, że „W celu przeprowadzenia badań empirycznych, służących realizacji postawionych celów oraz weryfikacji postawionych hipotez, zostały wykorzystane raporty z Systemu Informatycznego Lasów Państwowych (SILP). Należą do nich: bilans, rachunek zysków i strat, zestawienie obrotów drewnem - LPIO-9, wykonanie zadań w układzie LPIR-1, sprawozdanie o lasach publicznych (bez lasów gminnych i wchodzących w skład zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa) – L-01. W dalszej części pracy część tych zmiennych została ujęta na rysunkach 12, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, jednak nie przedstawiają one konkretnych wartości dla wszystkich nadleśnictw. Rysunki te mają formę map z podziałem kraju na nadleśnictwa, ale bez ich nazw i bez wartości liczbowych. Podane są jedynie przedziały wartości wskaźników symbolizowane trudnymi do odróżnienia kolorami. Żaden z wykresów, ani żadna z tabel nie zawiera zestawienia kosztów przedsiębiorstwa.

W podrozdziale 3.1 Autor opisuje wybrane metody oceny efektywności ekonomicznej. Świadczy to o znajomości metod ilościowych w związku z przedmiotem badań. Niestety w dalszej części pracy nie zaprezentował umiejętności posługiwania się nimi. Przedstawił jedynie wyniki. W punkcie 3.1.2 przedstawiono formułę wykorzystywaną do obliczeń metodą DEA. Pod tą formułą zamieszczono jej źródło: „opracowanie własne na

podstawie...”, tak więc nie wiadomo, skąd pozyskał tę formułę, ani czy jest to właściwa formuła, która mogłaby być wykorzystana w procesie badawczym w ramach ocenianej dysertacji. W pracy brakuje też uzasadnienia, dlaczego pozostałe wskazane metody są adekwatne do analizy efektywności badanego przedsiębiorstwa. W podrozdziale 3.2 Autor przedstawił charakterystykę dotychczasowych badań nad efektywnością Lasów Państwowych, a w podrozdziale 3.3 powołał się na autorów wykorzystujących metodę DEA do oceny efektywności w leśnictwie. Opis analiz przeprowadzonych przez innych autorów pozwolił mu na sformułowanie wniosków dotyczących możliwości ich rozszerzenia o dodatkowe wskaźniki, a co za tym idzie przeprowadzenie pogłębionej oceny efektywności Lasów Państwowych (w odniesieniu do nadleśnictw). Nie został jednak wykorzystany do uzasadnienia wyboru tych metod, które wybrano do przeprowadzenia procesu badawczego związanego z przygotowaniem ocenianej dysertacji. Na rysunku 17 przedstawiono wartości wskaźnika DEA dla nadleśnictw w Polsce w 2016 r., nie wiadomo jednak w jaki sposób zostały one obliczone. Autor o tym nie informuje. Napisał jedynie, że jest to „opracowanie własne na podstawie powyższego raportu”. Z lektury pracy nie można się dowiedzieć, czy wykorzystał istniejące wyniki obliczeń do stworzenia wykresu na rysunku 17, czy też dokonał własnych kalkulacji. Jeżeli zastosowano formułę z punktu 3.1.2, to nie wiadomo m.in. jakie są wagi określające ważność poszczególnych nakładów, wagi określające ważność poszczególnych efektów, jaka jest ważona suma nakładów m-tej jednostki decyzyjnej. Autor nie wyjaśnił, jakie wartości i na jakiej zasadzie wykorzystano jako zmienne w tej formule. Na str. 132-133 wskazał jedynie, że oceny efektywności technicznej „dokonuje się przez ocenę wpływu posiadanych zasobów na uzyskany efekt. W przypadku nadleśnictw, jako zasoby zostały zakwalifikowane następujące elementy: powierzchnia nadleśnictwa, liczba pracowników oraz wielkość zapasu drewna. Po stronie efektów znalazła się wielkość pozyskania drewna.”

Zastrzeżenia budzi zawarte w punkcie 6.2.2. porównanie efektywności produkcyjnej nadleśnictw na podstawie wartości całkowitych w wyrażeniu pieniężnym. Autor nawet wskazuje, że istotna różnica wyników „na działalności administracyjnej” wynika z „ilości” pracowników i powierzchni nadleśnictwa (str. 139), ale nie zdaje sobie sprawy ze swojego błędu i z tego, że w przedstawionych porównaniach powinno się stosować wartości średnie (np. w przeliczeniu na hektar). Podobny błąd został popełniony przy porównaniu wartości przychodów poszczególnych nadleśnictw, ponieważ każde z nich charakteryzuje się różną powierzchnią, a co za tym idzie zasobem lasów i możliwościami pozyskania drewna.

Pochodzenie danych jest niejasne, (podobnie jak w poprzednim punkcie). Pod tabelą 10 i rysunkami 18 – 19 wskazano, że opracowano je w oparciu o „raport LPIR-1 pochodzący z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych”. Nie wiadomo co to za raport, nie ma go w bibliografii.

W podsumowaniu oceny pracy od strony metodycznej można stwierdzić, że koncepcja pracy jest sformułowana w taki sposób, że przyjęte metody mogą być wykorzystane do osiągnięcia celów pracy i weryfikacji przyjętych w niej hipotez, ale jest niedopracowana. Autor nie wyjaśnia w sposób satysfakcjonujący, w jaki sposób stosuje metody obliczeń wskaźników oceny efektywności przedsiębiorstwa, dlaczego wybrał te metody, nie prezentuje danych, na podstawie których dokonuje tych obliczeń i nie precyzuje na jakiej podstawie zamierzał zweryfikować hipotezę badawczą. Sposób prezentacji strony metodycznej uniemożliwia ocenę rzetelności obliczeń. Zastrzeżenia budzi też sposób interpretacji wyników. Nasuwa się pytanie: czy wskazane mankamenty wynikają z błędnej lub niedopracowanej koncepcji dysertacji, czy z nieumiejętności jej prezentacji w pracy doktorskiej?

4. Struktura i treść pracy

Treść rozprawy jest zgodna z jej tytułem. Praca składa się z siedmiu rozdziałów, których układ jest sformułowany w sposób prawidłowy – od zagadnień wstępnych, przez część teoretyczną, metodyczną, charakterystykę badanego przedsiębiorstwa, uwarunkowania oceny jego efektywności po samą jej ocenę. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że punkt 5.2.4 zawiera ocenę modelu organizacyjnego Lasów Państwowych i jego uwarunkowań, a jego tytuł co do treści pokrywa się z tytułem całego podrozdziału 5.2. Jest to błąd w konstrukcji pracy, ponieważ jeżeli jeden fragment większej całości ma taki sam tytuł jak ta całość, to pozostałe fragmenty, które ją tworzą można uznać za zbędne.

Streszczeniu pracy brakuje spójności. Poszczególne akapity stanowią wyrywkowo przedstawione fragmenty wynikające z treści pracy, jednak brakuje wyraźnego przedstawienia ich powiązań. Przykładowo w pierwszym akapicie przedstawiono cel i zakres pracy, a w drugim akapicie jest mowa o nadleśnictwach przy czym nie wyjaśniono jak odnosi się to do celu pracy. Nie wyjaśniono w dlaczego i w jakim „kontekście” wykorzystano w pracy wskazane teorie ekonomiczne.

Autor rozgraniczył wprowadzenie i zagadnienia wstępne jako odrębne rozdziały zamiast ujęcia ich w ramach jednego fragmentu, czyli wstępu. Niepotrzebnie też wprowadził

podrozdział 1.2. metody badawcze, a oprócz tego rozdział 3 w całości poświęcił metodom zastosowanych w pracy. Niefortunnym rozwiązaniem jest zapowiedź treści zagadnień wstępnych na początku tej części pracy. W podrozdziale 1.3 Autor prawidłowo (choć zdawkowo) przedstawił zakres pracy. Składa się on z jednego akapitu, w tym dziesięciu wersów, co jest nietypowym zabiegiem redakcyjnym.

W podrozdziale 2.1 Autor wskazał i uzasadnił wybór trzech definicji efektywności (str. 27), które uwzględniają kluczowe w koncepcji pracy kategorie efektywności alokacyjnej, technicznej i produkcyjnej, a następnie (str. 29) zapowiedział wykorzystanie w badaniach zastosowanie metody relacyjnej. Przedstawił w nim różne ekonomiczne koncepcje efektywności, brakuje jednak wyraźnego ich odniesienia do przedmiotu badań. Dotyczy to zwłaszcza optimum Pareto i powiązanej z nim teorii efektów zewnętrznych. W podrozdziale 2.2 Doktorant trafnie i sprawnie przedstawił wybrane elementy nowej ekonomii instytucjonalnej – teorii agencji, praw własności, kosztów transakcyjnych i scharakteryzował oraz porównał podstawowe definicje pojęć, które są w nich wykorzystywane. Świadczy to o poznaniu i zrozumieniu tego nurtu współczesnej ekonomii. Teorie te wykorzystał do interpretacji funkcjonowania badanego przedsiębiorstwa. Niestety jedynie w przypadku niektórych obszarów tych interpretacji nawiązał do efektywności gospodarowania Lasów Państwowych. Dotyczy to teorii praw własności i teorii kosztów transakcyjnych. Mankamentem jest brak odniesienia obszaru i sposobu funkcjonowania badanego przedsiębiorstwa do teorii dóbr publicznych. Tym samym nie w pełni wykorzystał możliwości zastosowania dorobku pozostałych nurtów nowej ekonomii instytucjonalnej. Wszak Lasy Państwowe nie dysponują dobrem prywatnym lecz publicznym. Tym samym, kontrowersyjne jest znajdujące się na stronie 32 stwierdzenie Autora, że „Efektywność związana z prawem własności do lasów w Polsce odnosi się do takiego korzystania z nich, aby maksymalizować zysk, który niezbędny jest do zachowania ciągłości funkcjonowania”. Z wymienionego stwierdzenia mogłoby wynikać, że zgodnie z możliwościami pełnego korzystania z praw własności Lasy Państwowe mogłyby wyeksploatować zasoby drewna, zamienić obszary leśne na inne, dzięki temu zmaksymalizować zysk i zachować ciągłość funkcjonowania zmieniając profil gospodarowania. Tak wynikałoby z modelu z Colina Clarka z 1976 r. w którym porównano stopę dyskontową z naturalną stopą odnawialności zasobu. Tej koncepcji Autor niestety autor nie uwzględnił w swoich rozważaniach, podobnie jak innych elementów ekonomii środowiska i zasobów naturalnych odnoszących się gospodarowania zasobami odnawialnymi, w tym leśnictwa (m. in. reguły Faustmanna). Wiąże się to z szerzej

rozumianym niedostatkim dysertacji, a mianowicie ograniczonym wykorzystaniem w niej dorobku nie tylko ekonomii środowiska i zasobów naturalnych, ale również ekonomii ekologicznej. Co prawda Autor nawiązuje do problemu efektów zewnętrznych, ale nie stosuje związanej z nimi teorii do interpretacji działania Lasów Państwowych. Oczywistym jest, że generuje ono zarówno korzyści zewnętrzne, jak i koszty zewnętrzne (związane na przykład z degradacją obszarów przyrodniczo cennych). Powinny one zostać uwzględnione w analizie szeroko rozumianej efektywności ekonomicznej, zwłaszcza przy wykorzystaniu optimum Pareto.

Autor nie uwzględnił w tej części pracy szeregu ograniczeń w sposobie korzystania z „praw własności” wynikających właśnie z tego, że dotyczą one gospodarowania cennym zasobem przyrodniczym o charakterze dobra publicznego. Ograniczenia te wynikają między innymi z polskich i międzynarodowych regulacji ochrony środowiska, czy konieczności utrzymania lub zwiększenia obszaru lesistości kraju. Tylko to ostatnie ograniczenie w sensie ogólnym zostało uwzględnione we fragmencie pracy poświęconym instytucjom (str. 36), a także w odniesieniu do ustawowego zapisu o „ciągłości istnienia lasów jako dobra publicznego” (str. 43). W tym kontekście wartościowa w aspekcie teoriopoznawczym i aplikacyjnym byłaby analiza funkcjonowania specyficznego podmiotu łącząca elementy teorii praw własności i teorii dóbr publicznych. Kategorie te dotyczą działalności przedsiębiorstwa Lasy Państwowe, które z jednej strony posiada prawa dyspozycji czynnikiem produkcji, które są zbliżone do praw podmiotu działającego w warunkach rynkowych, a z drugiej strony czynnik ten (zasoby przyrodnicze) ma charakter dobra publicznego. Pobieżne potraktowanie części dorobku nowej ekonomii instytucjonalnej (a zwłaszcza brak uwzględnienia w rozważaniach teorii dóbr publicznych) jest zastanawiające w kontekście deklaracji autora, że nurt ten „będzie główną teorią, na której zostanie oparta praca” (str. 36).

Na uznanie zasługuje umiejętne wykorzystanie teorii źródeł finansowania i teorii monopolu (z dorobku szkoły austriackiej) do interpretacji funkcjonowania badanego przedsiębiorstwa (punkty 2.3.1. i 2.3.2). W punkcie 2.3.3 (str. 41-43) Autor nawiązuje do teorii zrównoważonego i przedstawia wybrane fragmenty rozważań sformułowanych przez autorów krajowych. Jedynym nawiązaniem tej teorii do Lasów Państwowych jest osadzenie jej u podstaw funkcjonowania tego przedsiębiorstwa gospodarującym dobrem publicznym w długim okresie. Niestety autor nie przedstawił żadnych ustaleń dotyczących tego, jaki sposób funkcjonowanie przedsiębiorstwa mogłoby być lub jest ukierunkowane w świetle zasad i celów zrównoważonego rozwoju. Byłoby to wskazane, jeżeli teoria ta ma być wykorzystana

do oceny efektywności ekonomicznej badanego przedsiębiorstwa. W treści pracy można jedynie odleźć zapis, według którego przedsiębiorstwo powinno zapewnić ciągłość swojego funkcjonowania i zachowanie lasów w Polsce.

W podrozdziale 3.1 Autor opisuje wybrane metody oceny efektywności ekonomicznej. Ocena tej części dysertacji została przedstawiona w części recenzji dotyczącej metodyki. Opis tych metod nie został powiązany z wynikami badań przedstawionymi w dalszej części pracy. Nie ma informacji jakie zmienne wynikające z działalności Lasów Państwowych zostały wykorzystane w obliczeniach na podstawie formuł przedstawionych w tej części pracy. Nie określił przy tym luki badawczej, na podstawie której mógłby wskazać warte podjęcia lub kontynuacji kierunku dalszych badań w opisywanej problematyce.

Rozdział 4 zawiera charakterystykę badanego przedsiębiorstwa uwzględniającą jego cele oraz funkcje lasów (str. 66). Ujęto w niej świadczenie usług środowiskowych, co w świetle ekonomii dobrobytu oznacza generowanie pozytywnych efektów zewnętrznych i wpływa na szeroko rozumianą efektywność ekonomiczną w ujęciu Pareto. Ten wątek rozważań nie został podjęty przez Autora. W podrozdziale 4.2 przedstawił on natomiast ogólny opis gospodarki leśnej, w tym klasyfikację surowca drzewnego (tabele 1 i 2). W tej części pracy nie wskazał jednak jakie ma ona znaczenie dla efektywności ekonomicznej. Opisując pozycję rynkową Lasów Państwowych (podrozdział 4.3), Autor ponownie nawiązuje do teorii zrównoważonego rozwoju i stwierdza, że „Jej główne założenia w skazują na działania długoterminowe mające na celu umacnianie relacji człowiek-środowisko. Systematyczny wzrost zasobów leśnych zasobów leśnych należących do Lasów Państwowych wskazuje na zapewnienie im ciągłości funkcjonowania.” Odwołuje się przy tym do danych prezentowanych na wykresie 2 (str. 73). Niestety nie ma informacji dotyczących miar, na podstawie których została obliczona pokazywana na nim dynamika zwiększenia zasobów leśnych w Polsce. Z lektury tekstu można się jedynie domyślić, że na podstawie zmian powierzchni lasów. Jeżeli tak, to można zgodzić się z powyższym stwierdzeniem, gdy weźmie się pod uwagę ten prosty wskaźnik ilościowy. Gdy w analizie uwzględni się stopę wzrostu zasobów drewna, maksymalny trwały przychód, i porówna się go ze stopą dyskontową wnioski mogłyby być przeciwne. Wymagałoby to pogłębionych badań uwzględniających również wartość ekologicznych usług lasów. Autor nie tylko ich nie podejmuje, ale nawet nie wspomina o tych zagadnieniach. Nie bierze też pod uwagę degradacji zasobów przyrodniczo cennych na skutek gospodarki leśnej Lasów Państwowych (m.in. wycinki w Puszczy Białowieskiej, Puszczy Karpackiej, nadmiernego pozyskania

drewna w otulinach parków narodowych i w parkach krajobrazowych). Nieuwzględnienie tych aspektów działalności przedsiębiorstwa oznacza, że prezentowane stwierdzenie należy uznać za pochopne, by nie napisać nieuprawnione.

Opisując sytuację rynkową firmy wskazano jej wysokie przychody i zyski (również na tle innych polskich przedsiębiorstw). Nawiązano też do jej pozycji monopolistycznej, jednak jedyny autorski wniosek, który z niej wynika w świetle prezentowanej uprzednio teorii monopolu dotyczy „wyzwania zwiększania efektywności”. Zważywszy na to, że firma dysponuje dobrem publicznym należałoby się zastanowić, czy przyznanie jej przywileju monopolisty nie powinno się wiązać z nałożeniem większych obowiązków związanych z ochroną przyrody. Miałoby to znaczenie w świetle długookresowego dobrobytu ogółu społeczeństwa i zrównoważonego rozwoju, a nie tylko przychodów samego przedsiębiorstwa i dochodów jego pracowników. Niestety Autor nie podejmuje tej problematyki, chociaż uprzednio deklarował nawiązania do teorii zrównoważonego rozwoju.

Określenie uwarunkowań badania efektywności przedsiębiorstwa (rozdział 5) rozpoczyna się od otoczenia instytucjonalnego. Scharakteryzowano je w oparciu o podstawy prawne funkcjonowania Lasów Państwowych. W identyfikacji uwarunkowań otoczenia instytucjonalnego nie wzięto pod uwagę regulacji Unii Europejskiej, które mają istotne znaczenie dla gospodarki leśnej - chociażby na terenach Natura 2000. Wnioski z tej części rozdziału ograniczają się do oddziaływania zapisów polskich aktów prawnych na gospodarkę finansową, efektywność alokacyjną oraz na warunki i konsekwencje sprzedaży drewna jako głównego źródła przychodu firmy. Pomimo tego, że Autor na początku rozdziału odnosi się do dorobku nowej ekonomii instytucjonalnej, w tej jego części nie wykorzystano żadnych jej elementów. Odniesiono się natomiast do teorii monopolu von Misesa – w kontekście sytuacji przemysłu celulozowo-papierniczego.

Oceniając otoczenie prawne Lasów Państwowych (punkt 5.1.3.), Autor stwierdza, że „Zwiększająca się regularnie lesistość i dostępność lasów dla społeczeństwa, przy jednoczesnym dbaniu o ich kondycję środowiskową, pozytywnie wpływają na obraz kreowany przez Lasy Państwowe oraz zaufanie do tego podmiotu” (str. 82). W tym kontekście należałoby zapytać jak ma się to stwierdzenie do nagłośnień nie tylko w Polsce, ale również w skali międzynarodowej konfliktu z Unesco, organami unijnymi i organizacjami pozarządowymi, który dotyczył wycinki w puszczy białowieskiej, do widoku wylesionych obszarów w otulinach parków narodowych, czy niezrealizowanych dotychczas planów zmiany prawa umożliwiających zamianę terenów leśnych na inne cele gospodarcze

bez względu na ich wartość przyrodniczą? Czy te przykłady rzeczywiście świadczą o poprawie wizerunku firmy i poprawie kondycji środowiskowych lasów? W pracy nie przedstawiono żadnych argumentów, które mogłyby to potwierdzić. W dalszej części punktu 5.1.3 (str.83) Autor napisał, że „Z punktu widzenia Lasów Państwowych zewnętrzne akty prawne, które mają zastosowanie w funkcjonowaniu podmiotu, nie wpływają na jego efektywność, ponieważ nie odnoszą się bezpośrednio do działalności operacyjnej.” W następnym zdaniu stwierdza, że „Takie akty prawne jak: ustawa o lasach, czy ustawa o ochronie przyrody, są dedykowane do funkcjonowania Lasów Państwowych i determinują ich działania, pozytywnie wpływając na ich efektywność ekonomiczną.” Po lekturze tych dwóch następujących po sobie zdań dowiadujemy się, że owe akty prawne nie wpływają na efektywność i jednocześnie wpływają na nią pozytywnie, przy czym Autor w żaden sposób nie wyjaśnia na czym ten pozytywny wpływ polega. Trudno zrozumieć logikę tego wyводу. W dalszej części (str. 84) Doktorant stwierdza, że „wewnętrzne akty prawne mają wartość regulacyjną dla jednostek organizacyjnych w ramach struktur Lasów Państwowych i nie powinny mieć negatywnego wpływu na efektywność ekonomiczną.” Nie podaje żadnych faktów, argumentów, czy wyników badań, które mogłyby to potwierdzić. Na koniec punktu 5.1.3 Doktorant podsumowuje, że otoczenie instytucjonalne nie ogranicza efektywności ekonomicznej przedsiębiorstwa. Jedyny argument zawarty w treści tego punktu, który mógłby być podstawą takiego stwierdzenia dotyczy oceny regulacji prawnych sprzedaży drewna i sprowadza się wniosku, że „dokument” (Autor nie wyjaśnia jaki, ale można się domyślić, że chodzi o plan urządzania lasu) (...) pozytywnie wpływa na efektywność ekonomiczną, ze względu na maksymalizację wartości oferowanego drewna przez użycie systemów aukcyjnych.” Z lektury punktów 5.1.2 i 5.1.3 nie można się dowiedzieć dlaczego tak jest. Tę część pracy można ocenić jako jedną z najgorzej przygotowanych w całej dysertacji.

W podrozdziale 5.2 Autor identyfikuje i ocenia model organizacyjno-funkcjonalny przedsiębiorstwa. Oceniając model organizacyjny w punkcie 5.2.1. stwierdza, że: „Takie dopasowanie modelu organizacyjnego do specyfiki działalności Lasów Państwowych nie generuje znacznej utraty sprawności działania ponieważ wykorzystanie sztabów ma na celu podtrzymywanie tej efektywności działań.” Zdaje się nie rozumieć, że cel danego rozwiązania nie decyduje o jego skuteczności lub efektywności, a tym bardziej nie może być podstawą naukowej oceny modelu organizacyjnego. Na koniec tego punktu Autor stwierdza, że „Oznacza to, że model organizacyjny Lasów Państwowych jest opracowany w sposób, który nie ogranicza sprawności działania”. Treść tego punktu nie zawiera

argumentów ani innych treści, które to potwierdzają. Opisywana część pracy doktorskiej przypomina broszurę promocyjną Lasów Państwowych.

W punkcie 5.2.2. Doktorant analizuje funkcjonowanie Funduszu Leśnego w świetle działań redystrybucyjnych pomiędzy nadleśnictwami wchodzącymi w skład struktury Lasów Państwowych. Wiąże się to z oceną efektywności alokacyjnej, a więc mieści się w obszarze metod związanych z próbami osiągnięcia celów dysertacji. Wykorzystując wyniki badań innych autorów oraz własne ustalenia na podstawie sprawozdania finansowego badanego przedsiębiorstwa Doktorant wykazuje zasadność tych działań redystrybucyjnych dla zachowania stabilności podmiotu w długim okresie – pomimo tego, że obniżają one jego efektywność. W tej części pracy znajdują się treści, na podstawie których można w sposób zasadny sformułować przedstawione wnioski. Tym samym nie znamionują jej niektóre wady charakteryzujące wcześniejsze fragmenty pracy. Autor zwrócił również uwagę na finansowanie działań proekologicznych, wzmacniających środowiskowe funkcje lasów i nawiązał przy tym do błędów mechanizmów rynkowych. Szkoda, że uprzednio w części teoretycznej nie wprowadził do swoich rozważań teorii efektów zewnętrznych. Byłaby ona podstawą do interpretacji działań przedsiębiorstwa przedstawionych w punkcie 5.2.2. Niestety opis tych działań jest ograniczony do listy przedsięwzięć bez określenia ich rzeczywistych rezultatów i bez podania obszaru zalesionego przez Lasy Państwowe w 2019 r.

Ocena planu urządzenia lasu jako istotnego czynnika funkcjonowania nadleśnictw i całego przedsiębiorstwa wykazała, że ma on „negatywne” znaczenie dla efektywności ekonomicznej, ale z drugiej strony zdaniem Autora plan ten jest niezbędny w świetle ustawowo określonej misji przedsiębiorstwa i kształtowania kluczowych decyzji gospodarki leśnej. Podobnie, jak w przypadku poprzedniego punktu przedstawione wnioski są poparte odpowiednimi argumentami.

Niejasne są relacje pomiędzy modelem organizacyjnym (punkt 5.2.1) i modelem organizacyjno-funkcjonalnym ocenianym w punkcie 5.2.4. W skład tego ostatniego wchodzi kilka elementów prezentowanych na rysunku 7 (str. 100), ale nie ma wśród nich modelu organizacyjnego, chyba, że jego odpowiednikiem jest „struktura organizacyjna”. Nie wynika to bezpośrednio i jasno z treści podrozdziału 5.2, co potęguje wrażenie nieuporządkowania i niespójności tej części dysertacji. Sam opis modelu przedstawionego na rysunku 7 w sposób uporządkowany określa współzależności jego elementów składowych w kontekście skuteczności funkcjonowania przedsiębiorstwa. Nie zawiera natomiast ustaleń dotyczących jego efektywności. W dalszej części punktu 5.2.4 Autor umiejętnie nawiązuje do dorobku

nowej ekonomii instytucjonalnej, ale tylko w kontekście teorii agencji. Odniesienia do teorii zrównoważonego rozwoju zawarte następnym fragmencie nie mają żadnego twórczego wkładu do oceny, czy nawet opisu funkcjonowania Lasów Państwowych. Ponownie jest jedynie mowa o zapewnieniu ciągłości trwania przedsiębiorstwa i lasów. Cały podrozdział 5.2 kończy się stwierdzeniem, że „Dotychczasowe działania Lasów Państwowych (...) nie wpływają negatywnie na ich efektywność ekonomiczną.” (str. 103). Nie wyjaśnia dlaczego. Niektóre ustalenia zawarte w tym podrozdziale mogą o tym świadczyć, ale powyższe stwierdzenie powinno być poparte syntetycznie ujętymi argumentami wynikającymi z jego treści.

Kolejne podrozdziały zawierają identyfikację przyrodniczych czynników zróżnicowania efektywności ekonomicznej nadleśnictw (5.3) i ich charakterystykę (5.4). Pierwszy z nich ma objętość 3 stron, co jest nietypowe dla tego typu fragmentu pracy doktorskiej. Jej struktura byłaby lepsza, gdyby włączyć podrozdział 5.3 jako punkt następnego podrozdziału, tym bardziej, że treść obu dotyczy charakterystyki nadleśnictw i warunków ich funkcjonowania. Ponadto, treść podrozdziału 5.4 koncentruje się na zagadnieniach związanych z siedliskowym typem nadleśnictw w Polsce, typów drzewostanów, rozproszeniem siedlisk oraz zróżnicowaniem terenu nadleśnictw. Odnoszące się do nich analizy graficzne i statystyczne - zdaniem Autora - wykazały, że (...) „większość nadleśnictw funkcjonuje w warunkach, które nie utrudniają prowadzenia zadań zakresu gospodarki leśnej uzależnionych od zróżnicowania terenu.” W następnym zdaniu (str. 116) Autor stwierdza, że: „Zróżnicowanie terenu wiąże się z typem siedliskowego lasu i typem drzewostanu” oraz, że „Nadleśnictwa, które funkcjonują w takich warunkach narażone są na ponoszenie wyższych kosztów związanych z prowadzeniem działalności podstawowej.” Wynika z tego, że brak utrudnień może wpływać na wzrost kosztów. Trudno jest zrozumieć logikę również tego wywodu. Poza tym, nie można jednoznacznie ocenić poprawności tych analiz, ponieważ w pracy przedstawiono jedynie ich wyniki. Nie podano danych, na podstawie których dokonano obliczeń, ani samych obliczeń. Tabela 5 zawiera liczebność, przeciętną powierzchnię oraz liczbę pracowników w nadleśnictwach w 2016 r. ale podrozdział 5.4 nie zawiera żadnych informacji o kosztach działalności badanego przedsiębiorstwa, co może utrudniać ocenę jego efektywności. Dodatkowo rzetelność opisu jest ograniczona ze względu na to, że dane w tej tabeli pochodzą z jednego roku. W pracy nie ma danych z innych lat, a dotyczących tych samych kategorii informacji.

Ten sam mankament jest widoczny w treści rozdziału 6, który zawiera ocenę efektywności ekonomicznej nadleśnictw. Opisałem to w części recenzji dotyczącej metodyki. Na stronach 118-120 przedstawiono wyniki analizy przychodów wszystkich nadleśnictw w 2016 r. Jak wskazałem przy ocenie metodyki porównanie wartości przychodów poszczególnych nadleśnictw jest błędne, ponieważ każde z nich charakteryzuje się różną powierzchnią, co wpływa na wartość przychodu całkowitego. Porównanie to powinno być oparte na wskaźniku przychodu w przeliczeniu na hektar. Tym samym za nieuprawniony należy uznać wniosek, który został formułowany na podstawie rzeczony analizy. Sprowadza się on do tego, że „Różnicowanie wielkości przychodów ze sprzedaży w nadleśnictwach w Polsce, wynika w dużej mierze z położenia geograficznego, które determinuje rozproszenie siedlisk oraz ukształtowanie terenu. Tym samym należy stwierdzić, że czynniki przyrodnicze mają wpływ na wielkość przychodu ze sprzedaży w nadleśnictwach.” Autor nie przedstawia przy tym, w jaki sposób owe czynniki oddziałują na przychody różnych nadleśnictw (nie opisuje, jaka jest zależność pomiędzy przychodem a danym czynnikiem przyrodniczym).

Dalszy fragment podrozdziału 6.1 dotyczy zestawień wartości wskaźnika NOPLAT i zysku netto. Wyniki tych zestawień sporządzonych na podstawie danych ze sprawozdania finansowego Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych są przedstawione graficznie na rysunkach 13 i 14. Warto zwrócić uwagę na to, że jako źródło danych przedstawionych na rysunkach 13 i 14 oraz w tabeli 6 Autor wskazał „sprawozdania” bez jakichkolwiek informacji bibliograficznych. W bibliografii można odnaleźć jedno sprawozdanie z 2016 r., które pasowałoby do tej kategorii. Wykresy te są nieczytelne, o czym napisałem w części recenzji dotyczącej strony formalnej. W tekście dotyczącym zestawień obu wskaźników Autor zawarł opis ich wartości w odniesieniu do wybranych grup nadleśnictw. Na jego podstawie wyciągnął wnioski (w stosunku do każdego wskaźnika odrębnie), że „z punktu widzenia wszystkich nadleśnictw należy uznać, że są one efektywne, pomimo nierentowności części z nich.” Aby dojść do takiego wniosku na podstawie danych z jednego roku nie ma potrzeby przygotowywać dysertacji doktorskiej. Wystarczy sięgnąć do sprawozdań finansowych przedsiębiorstwa. Recenzowanego fragmentu pracy nie można uznać za sporządzoną przez Autora ocenę efektywności spełniającą kryteria opracowania naukowego. Jest to raczej swoiste sprawozdanie ze sprawozdań Lasów Państwowych. W dalszej części tekstu Autor sprawozdaje pozyskane z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych informacje o wartościach wskaźników ROE, ROS, TAT i mnożnika kapitału własnego z 2016 r. Podrozdział 6.1 kończy się podsumowaniem, w którym Autor przedstawił zestawienie

wymienionych wskaźników za pomocą modelu Du Ponta. Wnioski są zbliżone do tych, które dotyczyły przychodu i zysku netto. Nie zawierają naukowej wartości dodanej.

Podrozdział 6.2. zawiera ocenę efektywności technicznej, produkcyjnej i alokacyjnej. Pierwsza z nich miałaby być określona na podstawie metody DEA uprzednio scharakteryzowanej w punkcie 3.1.2 (choć – jak wskazano we wcześniejszej części recenzji bez podania źródła formuły będącej podstawą obliczeń). Na rysunku 16 oraz w tabelach 7 i 9 oraz w tekście na stronach 128-131 Autor przedstawia dane, które mogą stanowić podstawę do obliczenia wskaźnika DEA w 2016 r. Dane te dotyczą poszczególnych nadleśnictw lub dotyczą wartości średnich dla nadleśnictw w danej grupie administracyjnej. Jako źródło danych pod wykresem 16 i tabelami 7 i 9 podano enigmatyczny „raport LPIO-9 pochodzący z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych”. Pozycja ta nie znajduje się w bibliografii, nie podano też żadnych informacji na temat tego raportu poza podpisem pod rysunkiem i tabelami, trudno więc jest stwierdzić, czy wykorzystane dane są wiarygodne. Autor ocenił na ich podstawie efektywność techniczną nadleśnictw i porównał ją w nadleśnictwach znajdujących w różnych częściach kraju (punkt 6.2.1). Wskazał na niektóre uwarunkowania zróżnicowania ich efektywności technicznej. Zakładając, że dane są wiarygodne, a Autor rzeczywiście dokonał obliczeń według podanej formuły przypisanej metodzie DEA, tę część punktu 6.2.1 można uznać za sporządzoną poprawnie.

Punkt 6.2.2. zawiera zestawienia danych z tylko jednego roku (2016) dotyczące efektywności produkcyjnej. Autor dokonuje w nim porównań dokonanych w sposób obarczonych błędami, które uprzednio przedstawiłem w części recenzji, która dotyczy metodyki. Poza tym, Doktorant pokazuje różnice w efektywności wybranych nadleśnictw w zależności od ich położenia geograficznego, jednak nie próbuje wyjaśniać z czego te różnice wynikają. Interesujący jest autorski zabieg rozróżnienia efektywności produkcyjnej brutto i netto, dzięki któremu wskazano, że 44% nadleśnictw nie uzyskiwało rentowności bez napływu środków z funduszu leśnego, który zapewniał ciągłość prowadzenia gospodarki leśnej na terenie całego kraju (str. 142).

Kolejny punkt (6.2.3) zawiera zestawienia dane dotyczące efektywności alokacyjnej z 2016 r., które pochodzą z kolejnego enigmatycznego „raportu LPIO-1 pochodzącego z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych” (rys. 20). Wynika z nich, że 51% nadleśnictw jest dawcami netto w rozliczeniach z funduszem leśnym. Niestety Autor nie wyjaśnia różnicy tego wyniku i wyniku z poprzedniego punktu 6.2.2, według którego 44% nadleśnictw było

biorcami netto. Jak sam stwierdza – istnieje silne powiązanie efektywności produkcyjnej i salda rozliczeń z funduszem leśnym.

Tytuł podrozdziału 6.3 sugeruje, że zawiera on ocenę efektywności ekonomicznej nadleśnictw i jej zróżnicowania. Niestety tak nie jest. Autor w jego pierwszej części przedstawił informację o opracowaniu syntetycznego wskaźnika efektywności nadleśnictw i powołał się przy tym na informatyczny system Lasów Państwowych, co nasuwa pytanie czy wskaźnik ten został sformułowany w strukturach tego przedsiębiorstwa, czy przez Autora? Poza wymienieniem czynników wpływających na wartość tego wskaźnika nie przedstawił żadnych informacji o jego konstrukcji. W następnej części podrozdziału Doktorant zawarł informacje o kategoriach uzupełniających do wyniku ekonomicznego nadleśnictw, ale nie wyjaśnił w jaki sposób łączą się one z treścią pierwszej części podrozdziału. Wątpliwości budzą ujemne wartości obowiązkowej wpłaty do budżetu ze sprzedaży drewna (tab. 11). Czy oznacza to, że nadleśnictwa wpłacają kwoty o wartości ujemnej, czyli otrzymują dopłaty z tego tytułu z budżetu? Autor nie wyjaśnia, czy wartości wyniku ekonomicznego netto (rys. 21) i brutto (rys. 22) dotyczą wskazanego uprzednio wskaźnika efektywności ekonomicznej nadleśnictw. Tak jak w części poprzednich fragmentów pracy, treść tej części podrozdziału zawiera informacje o wynikach ekonomicznych nadleśnictw z jednego roku (2016) pochodzących z nieudokumentowanej publikacji, a następnie błędne porównania wyników ekonomicznych nadleśnictw w oparciu o wartości całkowite. Podrozdział kończy się podsumowaniem, w którym Autor przedstawił dość oczywiste ustalenia wynikające z wcześniejszych fragmentów pracy. Zasugerował potrzebę poprawy efektywności części nadleśnictw, ale nie wskazał działań w kierunku tej poprawy (poza zwiększeniem lesistości – „jeżeli istnieje możliwość” - str. 152). Oceniany fragment pracy trudno jest określić jako autorską i rzetelną ocenę efektywności podanej grupy podmiotów.

Według tytułu rozdziału 7 zawiera on ocenę efektywności ekonomicznej Lasów Państwowych. Zastosowano w nim zestaw wskaźników zbliżony do tego, który był wykorzystany w ocenie efektywności nadleśnictw. Autor rozszerzył zakres danych o pochodzące z lat 2010-2019, ale nie wyjaśnił dlaczego wybrał ten przedział czasowy. Doktorant opisuje zmiany wskaźników w przedziale czasowym 10 lat i wskazuje na poprawę efektywności przedsiębiorstwa, nie wyjaśnia jednak jakie są przyczyny tych zmian wynikające ze specyfiki funkcjonowania przedsiębiorstwa. Rysunek 23 przedstawia interesujący model zależności różnych grup czynników i części składowych badanego przedsiębiorstwa. Relacje funkcjonalne określono w nim prawidłowo, ale nie wiadomo, w

jaki sposób zostały obliczone wartości wskaźnika korelacji Pearsona, za pomocą którego – zdaniem Autora - wyrażono siłę zależności pomiędzy poszczególnymi czynnikami efektywności. Nie wyjaśnił on jakie kategorie danych wykorzystał do obliczeń tego wskaźnika. Przedstawiona uprzednio (na str. 54, wzór 1) formuła współczynnika korelacji Pearsona nie umożliwia rozwiania tych wątpliwości. Nie wiadomo jaka jest liczebność próby i jakie są kolejne obserwacje zmiennych X i Y. Nie znając metody obliczeń ani danych będących ich podstawą nie jestem w stanie stwierdzić, czy są one wiarygodne, a wyniki poprawne. Tym samym, nie mogą one być podstawą oceny ustaleń przedstawionych w tym fragmencie pracy, a wyniki obliczeń nie mogą służyć do weryfikacji hipotez i osiągnięcia celów dysertacji. Autor powinien przedstawić sposób zastosowania danej metody i przedstawić dane do obliczeń i ich wyniki w tabelach. Mógłby je umieścić w załączniku. Dotyczy to również innych wyników obliczeń prezentowanych w pracy, o ile zostały one dokonane przez Autora. Niestety praca nie zawiera żadnego załącznika, nawet w wersji elektronicznej. Podsumowanie do tego rozdziału sprowadza się do lakonicznych kilkakrotnie powtórzonych ustaleń sprowadzających się do tego, że Lasy Państwowe wykazują efektywność ekonomiczną pomimo tego, że część nadleśnictw jest nieefektywna. Stanowi to powtórzenie treści jednej z hipotez, ale brakuje tutaj pogłębionej analizy uwarunkowań, przyczyn i konsekwencji takiego stanu rzeczy. Stwierdzono też, że efektywność całego przedsiębiorstwa zależy od efektywności nadleśnictw, więc trzeba ją poprawić, ale nie wiadomo w jaki sposób.

W części zatytułowanej jako podsumowanie i wnioski Doktorant odnosi się do wyników dysertacji. Przedstawia swoje opinie na temat weryfikacji hipotez oraz ogólny zarys najważniejszych ustaleń rozprawy związanych z dążeniami do osiągnięcia jej celu głównego i pośrednio do celów szczegółowych. Ocena tych wyników przedstawiłem w następnej części recenzji, która dotyczy rezultatów badawczych.

5. Ocena merytoryczna – rezultaty badawcze

Rezultaty rozprawy doktorskiej powinny wskazywać na rozwiązanie oryginalnego problemu badawczego, osiągnięcie jej celu i weryfikację hipotez badawczych. Recenzja powinna również zawierać ocenę ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej. Celem głównym pracy była ocena efektywności ekonomicznej Lasów Państwowych i podległych im nadleśnictw. Lektura pracy stawia pod znakiem zapytania, czy został on osiągnięty zgodnie ze standardami przypisywanymi pracy doktorskiej. Ocena efektywności przedsiębiorstwa jest w niej zawarta,

jednak nie wiadomo, czy została ona oparta na prezentacji wartości wskaźników obliczonych przez Autora, czy też na prezentacji wskaźników obliczonych i udostępnionych przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych. Niestety Autor o tym nie poinformował, udostępnił jedynie informację pod rysunkami i tabelami, że jest to opracowanie własne na podstawie danych z raportów Lasów Państwowych, ale bez podania informacji bibliograficznych tych raportów i bez umieszczenia ich w bibliografii.

Jeżeli to Doktorant był autorem obliczeń wartości wskaźników, których wartości przedstawił to powinien opisać w jaki sposób to zrobił, jakie zmienne wykorzystał. Autor nie opisał jak zastosował formuły przypisywane wybranym metodom oceny efektywności, ani nie podał wartości zmiennych, a często nawet kategorii danych wykorzystywanych do obliczeń. W takiej wersji wyniki badań nie mogą być podstawą prawidłowej oceny procesu badawczego. Nie ma podstaw do stwierdzenia, czy cel pracy został osiągnięty.

Jeżeli Doktorant wykorzystał dane obliczone w Lasach Państwowych i je zaprezentował w pracy, to powinien o tym poinformować. Nie zrobił tego, ale nawet jeżeli by to uczynił nie stanowiłoby to rozwiązania oryginalnego problemu badawczego zgodnie z wymogami stawianymi przez ustawę w stosunku do prac doktorskich.

W *podsumowaniu i wnioskach* Autor napisał, że „Zadanie badawcze zostało zrealizowane poprzez analizy, które odnosiły się do identyfikacji i oceny uwarunkowań efektywności ekonomicznej nadleśnictw oraz czynników jej zróżnicowania.” W tej części pracy nie wymienił ani tych uwarunkowań, ani czynników, a powinien to zrobić żeby pokazać, że zadanie zostało zrealizowane. Z treści pracy można wywnioskować, które czynniki autor zidentyfikował, jednak trudno odnaleźć ich ocenę, która mogłaby być zaakceptowana na poziomie dysertacji doktorskiej. Jak wskazałem w uwagach wstępnych w recenzji, Autor nie wskazał kryteriów tej oceny. Świadczy o tym również m. in. sposób weryfikacji hipotez, które odnoszą się do owych uwarunkowań. W *podsumowaniu i wnioskach* Autor stwierdził, że nie ma podstaw odrzucenia hipotezy, że Lasy Państwowe są efektywne ekonomicznie. Jeżeli weryfikacja hipotezy polegała na wykorzystaniu gotowych wskaźników określających tę efektywność, to nie można uznać takiego sposobu weryfikacji za zgodny ze standardami pracy doktorskiej. Innego sposobu weryfikacji tej hipotezy Autor nie wykazał, co wyraziłem we przedstawionym powyżej fragmencie recenzji dotyczącym oceny osiągnięcia celu pracy.

Według drugiej hipotezy: Lasy Państwowe są efektywne ekonomicznie, mimo jej braku w części nadleśnictw. Autor stwierdził, że „Zaprezentowane wyniki oceny efektywności technicznej, produkcyjnej, alokacyjnej i ekonomicznej wszystkich nadleśnictw wskazują, że część z nich jest nieefektywna, ale mimo to, Lasy Państwowe osiągają efektywność

ekonomiczną.” Większość informacji dotyczących efektywności nadleśnictw pochodzi z enigmatycznych raportów Lasów Państwowych i nie wiadomo, czy zostały obliczone przez Autora. Podobnie, jak w przypadku celu głównego i hipotezy pierwszej nie podstaw do twierdzenia, że hipoteza druga została rzetelnie zweryfikowana.

Autor stwierdził, że odrzucona została hipoteza trzecia, według której „Otoczenie instytucjonalne nadleśnictw ogranicza możliwość uzyskania przez nie efektywności ekonomicznej.” Argumentuje to następująco: „Ustawowy zapis o konieczności stosowania planu urządzenia lasu, jako podstawowego dokumentu regulującego zasady prowadzenia gospodarki leśnej przez nadleśnictwa nie ogranicza możliwości osiągnięcia efektywności ekonomicznej nadleśnictw. Pozostałe dokumenty zewnętrzne i wewnętrzne dotyczące działalności nadleśnictw, również nie ograniczają możliwości osiągnięcia efektywności ekonomicznej.” W pracy nie można odnaleźć żadnych oryginalnych, autorskich wyników badań, które odnoszą się do przeprowadzonej przez Autora badań wpływu otoczenia instytucjonalnego na efektywność nadleśnictw. W niektórych fragmentach pracy Autor jedynie przytacza zapisy aktów prawnych i dokumentów wewnętrznych Lasów Państwowych, według których ich struktura instytucjonalna zapewnia efektywność i skuteczność funkcjonowania przedsiębiorstwa. Według niektórych zapisów to właśnie plan urządzenia lasu ogranicza efektywność niektórych nadleśnictw, ale Doktorant w rozdziale 5 stwierdza, że regulacje prawne „nie wpływają na jego efektywność (Lasów Państwowych), ponieważ nie odnoszą się bezpośrednio do działalności operacyjnej.” Nie podaje jednak żadnych argumentów, które mogłyby to potwierdzić. Do weryfikacji trzeciej hipotezy Autor powinien wykorzystać teorie nowej ekonomii instytucjonalnej, co zapowiadał w pierwszych rozdziałach. Poza ogólnikowymi uwagami nie przedstawił w części empirycznej żadnych twórczych ustaleń, które wynikałyby z treści teorii tego nurtu ekonomii i świadczyłyby o przeprowadzeniu oceny otoczenia instytucjonalnego badanego przedsiębiorstwa. Biorąc pod uwagę powyższe uwagi, można stwierdzić, że nie ma podstaw do stwierdzenia poprawności falsyfikacji tej hipotezy.

Autor stwierdził, że odrzucona została hipoteza czwarta, według której „mechanizm redystrybucji środków finansowych pochodzących z Funduszu Leśnego wpływa negatywnie na efektywność ekonomiczną Lasów Państwowych”. Argumenty świadczące o falsyfikacji hipotezy, które przedstawił są uzasadnione i poparte wynikami analizy zawartych w punkcie 5.2.2. Opisałem to w części recenzji, która dotyczy struktury i treści pracy.

Autor stwierdził, że „Brak podstaw do odrzucenia hipotezy” piątej, która wskazywała, że zróżnicowanie efektywności ekonomicznej nadleśnictw zależy w największym stopniu od czynników przyrodniczych. Niezależnie od tego, że sformułowanie hipotezy piątej jest nieprawidłowe, wątpliwości budzi wyjaśnienie autora. Z jednej strony stwierdza on, że „analiza zależności wymienionych czynników przyrodniczych, nie wskazała bezpośredniego ich wpływu na efektywność ekonomiczną nadleśnictw” a z drugiej, „że należy uwzględnić pośredni wpływ czynników przyrodniczych na efektywność ekonomiczną”. Następnie Doktorant wyjaśnia na czym ten wpływ pośredni polega. Poza tym, w pracy można przeczytać następujący fragment (str. 118-120): „Zróżnicowanie wielkości przychodów ze sprzedaży w nadleśnictwach w Polsce, wynika w dużej mierze z położenia geograficznego, które determinuje rozproszenie siedlisk oraz ukształtowanie terenu. Tym samym należy stwierdzić, że czynniki przyrodnicze mają wpływ na wielkość przychodu ze sprzedaży w nadleśnictwach.” W niektórych częściach pracy Autor stwierdza, że bezpośredniego wpływu czynników przyrodniczych na efektywność ekonomiczną nie wykazano i jednocześnie, że jest wpływ pośredni, a winnych, że występuje wpływ tych czynników na wielkość przychodu. Argumentacja zawarta w tej części podsumowania jest niespójna i nieuporządkowana.

W podsumowaniu Doktorant nie zaprezentował sposobu przeprowadzenia procesu badawczego związanego z osiągnięciem celów cząstkowych, a jedynie ustalenia wynikające z treści pracy, które częściowo lub pośrednio odnoszą się do tych celów. Dotyczy to znaczenia funduszu leśnego dla efektywności ekonomicznej nadleśnictw i ustawy o lasach jako podstawy funkcjonowania Lasów Państwowych. W stosunku do niej Autor nie opisał i nie uzyskał wyników badań, które mogłyby potwierdzić konkretne efekty funkcjonowania przedsiębiorstwa wynikające z zapisów ustawy. Ocena modelu organizacyjno-funkcjonalnego Lasów Państwowych, według Autora wykazała jego skuteczność, jednak praca nie zawiera autorskich wyników badań, które mogłyby to potwierdzać. Nie ma również konkretnych argumentów na ten temat w podsumowaniu. Wskazano, że powinno się podjąć działania w obszarze administracyjnym, które unowocześnią i usprawnią funkcjonowanie poszczególnych szczebli struktury organizacyjnej, jednak nie określono o jakie konkretne działania chodzi. Zdaniem Doktoranta plan urządzenia lasu wpływa na poziom efektywności ekonomicznej nadleśnictw, a tym samym całych Lasów Państwowych. W podsumowaniu nie napisał czy jest to wpływ podnoszący, czy obniżający efektywność i dlaczego. Napisał, że „Możliwe byłoby ograniczenie potencjalnych strat w nadleśnictwach, poprzez indywidualne

dostosowanie założeń planu urządzenia lasu.” Dostosowanie do czego? O jakich stratach jest mowa? Tego Autor nie wyjaśnia.

W odniesieniu do pierwszego i drugiego celu cząstkowego Autor przeprowadził analizę poszczególnych rodzajów efektywności w nadleśnictwach w zależności od rozproszenia siedlisk, co wykazało, że jeżeli jest ono niskie, to wpływa korzystnie na osiągnięcie wyższych wyników ekonomicznych. Następnie wskazał, że „w celu poprawy efektywności ekonomicznej Lasów Państwowych, należy zwrócić szczególną uwagę na nadleśnictwa o dużym rozproszeniu siedlisk oraz funkcjonujące w trudnych warunkach przyrodniczych.” Nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać „zwrócenie szczególnej uwagi”. W podsumowaniu zawarto natomiast słuszne rekomendacje poprawy funkcjonowania funduszu leśnego. Według Autora, zaprezentowana ocena efektywności technicznej Lasów Państwowych wskazuje, że nie wykorzystują one całego potencjału produkcyjnego. Następnie wyjaśniono zasadność takiego stanu rzeczy i wskazano trzy „tezy” określające kierunki dalszych badań w podjętej problematyce. Dotyczą one między innymi utrzymania zasobów leśnych w Polsce w nawiązaniu do teorii zrównoważonego rozwoju. Szkoda, że jest to jedno z niewielu nawiązań do tej teorii, które zawarł w podsumowaniu. Część pracy związana z próbą oceny efektywności ekonomicznej przedsiębiorstwa w znikomym stopniu jest powiązana z częścią teoretyczną, a zwłaszcza w kontekście wykorzystania dorobku nowej ekonomii instytucjonalnej i właśnie ekonomii zrównoważonego rozwoju.

W związku z wykazanymi niejasnościami nasuwają się następujące pytania do Doktoranta:

1. Czy Autor samodzielnie wykonał obliczenia wskaźników wykorzystanych w ramach metod oceny efektywności nadleśnictw i Lasów Państwowych? Jeżeli tak to proszę o wyjaśnienie, jakie formuły zostały zastosowane, jakie wartości wykorzystał jako zmienne w tych formułach. Proszę również o podanie zestawień tych danych w ujęciu tabelarycznych wraz z przypisanymi symbolami oraz wyników tych obliczeń – również w ujęciu tabelarycznym.
2. Czy jest zachowanie zasobów lasów w świetle zasad trwałości w ramach teorii zrównoważonego rozwoju opierając się na swobodnym funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych (bez regulacji lub z ograniczoną regulacją publiczną)?
3. W jaki sposób można byłoby scharakteryzować gospodarowanie zasobami lasów w Polsce w świetle teorii dóbr publicznych?

6. Strona formalna

Strona formalna pracy zasługuje na umiarkowanie pozytywną ocenę. Rozprawa jest napisana poprawnym stylistycznie językiem, jednak część sformułowań jest trudna do zrozumienia, ze względu na brak lub niewystraszające wyjaśnienia pojęć, cech, kryteriów opisywanych zjawisk lub procesów, a także zastosowanych formuł. Na związane z tym niejasności wskazano w innych częściach recenzji. Rozprawa jest zredagowana dość starannie, nie ma w niej poważnych błędów edytorskich, jednak strona redakcyjna jest niedopracowana. Drobnymi uchybieniami formalnymi można spotkać w niektórych fragmentach pracy:

- w bibliografii pozycje 128 i 129 są takie same. Ich współautorem jest Doktorant,
- w bibliografii są błędy interpunkcyjne (m.in. brak kropek),
- w tytułach tabel 1 i 2 można odczytać „Klasyfikacja surówca”,
- nie wiadomo dlaczego część stron jest wypełniona tekstem tylko w części, w niektórych przypadkach mniej niż w połowie (np. str. 90, 107, 110, 112, 122, 133),
- rysunek 13 - nie określono, jakie wartości lub kategorie przedstawiono w odniesieniu do osi poziomej układu współrzędnych, nie wiadomo, jakie konkretne obiekty przedstawiono,
- rysunek 14 – nie określono wartości obu osi układu współrzędnych,
- wykresy (mapy) pokazujące dane dla nadleśnictw są nieczytelne – trudno jest przypisać wartości z legendy do poszczególnych nadleśnictw, nie podano ich nazw,
- zastanawiające jest dlaczego w wielu miejscach Autor formułuje zdania w pierwszej osobie liczby mnogiej. Czyżby pracę pisała grupa autorów?
- występują błędy w przypisach dolnych.

7. Ocena końcowa

Ze względu na wykazane w recenzji uchybienia, niejasności i nieuporządkowanie pracy, jej całościowa ocena nie wypada pozytywnie. Za atuty rozprawy można uznać podjęcie aktualnej i istotnej problematyki ekonomiczno-przyrodniczej istotnej z teoretyczno-poznawczego punktu widzenia, a także sposób sformułowania celów i hipotez rozprawy (pomimo wskazanych błędów). Autor opanował obszerną i wielowątkową literaturę przedmiotu, ale nie potrafił jej wykorzystać do skonstruowania i przeprowadzenia własnych badań empirycznych. Zdeklarował wykorzystanie w nich złożonego zestawu skomplikowanych metod, dzięki którym miał osiągnąć cele i zweryfikować hipotezy. Sposób prezentacji wyników w części empirycznej nie pozwala ocenić sposobu i rzetelności przeprowadzenia związanych z nimi obliczeń. Duże wątpliwości budzi również sposób interpretacji wyników. W niektórych fragmentach pracy interpretacje są nielogiczne, w

Kurki

innych ogólnikowe i niezawierające twórczych treści. Wiele wniosków, ustaleń i stwierdzeń nie jest popartych wynikami badań lub nawet konkretnymi argumentami faktograficznymi, czy danymi statystycznymi. Opisałem to w częściach recenzji dotyczących celów i hipotez, treści rozdziałów i rezultatów. Rezultaty rozprawy doktorskiej w obecnej formie nie wskazują na rozwiązanie oryginalnego problemu badawczego, osiągnięcie jej celu i weryfikację hipotez badawczych. Nie świadczą również o umiejętności samodzielnego prowadzenia przez Doktoranta pracy naukowej.

Treść rozprawy świadczy o wiedzy z ekonomii w odniesieniu do uwarunkowań efektywności przedsiębiorstwa i nowej ekonomii instytucjonalnej. Treści nie wynika jednak, że Autor dysponuje wystarczającą wiedzą na temat dorobku ekonomii środowiska i zasobów naturalnych, ekonomii ekologicznej oraz teorii dóbr publicznych, które są ważne w pracy naukowej związanej z gospodarowaniem zasobami przyrodniczymi będącymi własnością społeczeństwa, zwłaszcza w nawiązaniu do zrównoważonego rozwoju. Oprócz braku części teorii, które w moim mniemaniu powinny być wykorzystane w pracy, trzeba zwrócić uwagę na niepowiązanie albo w niektórych fragmentach pracy niewystarczające powiązanie części empirycznej z częścią teoretyczną.

W związku ze wskazanymi mankamentami pracy, w moim przekonaniu praca w obecnej postaci nie spełnia ustawowych wymogów stawianych rozprawom doktorskim i dlatego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzenia czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. 2018 poz. 261) wnioskuję o poprawę dysertacji doktorskiej. Musiałaby zostać poddana gruntownej poprawie, w wyniku której możliwe byłoby rozwianie wszystkich wskazanych wątpliwości oraz zniwelowanie popełnionych błędów. W poprawie należy uwzględnić wszystkie zastrzeżenia przedstawione w recenzji. Dotyczy to m.in. przedstawienia sposobu przeprowadzenia przez Autora obliczeń i wiarygodnych danych, na podstawie których zostały wykonane. Wszystkie ustalenia i wnioski powinny być wyjaśnione i poparte udokumentowanym materiałem faktograficznym lub danymi statystycznymi. Konieczne byłoby również rozszerzenie części teoretycznej, zwłaszcza w części dotyczącej zrównoważonego rozwoju i nowej ekonomii instytucjonalnej (o teorię dóbr publicznych) a następnie jej powiązanie z częścią empiryczną. Praca doktorska po jej poprawieniu powinna zostać skierowana do ponownej recenzji.

Karol Kowiszewski